

Julia Brzoza

Wymarzony zawód- cukiernik

Moim marzeniem jest otworzyć własną cukiernię w wielkim mieście. Chciałabym, aby moja miłość do pieczenia, osładzała ludziom życie w smutne dni. Piekłabym ciasta, ciasteczka, torty, bezy i inne słodkości. Również desery, w postaci koktajli owocowych czy musów byłyby dostępne w mojej cukierni.

Od zawsze kochałam gotować, lecz moje serce skradły desery i tym chciałabym się zajmować w przyszłości. Swoje pierwsze ciasto z pomocą siostry zrobiłam w wieku 6 lat dla mamy na jej urodziny. Radość przy gotowaniu tego ciasta była nie do opisania. Nazwa mojej cukierni nie byłaby przypadkowa. Pierwsze ciasto miało w swoim przepisie wiśnie i ten oto składnik byłby najważniejszy w mojej kuchni.

W późniejszych latach chciałabym poszerzyć swoją działalność i otworzyć cukiernię za granicą, ponieważ chciałabym dzielić się swoją pasją poza granicami Polski. Moim marzeniem jest poznanie wybitnych cukierników z całego świata, żeby uczyć się od nich fachu.